

DORANA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7099.

Lwów, piątek, 20 czerwca 1924.

Rok XV.

Sukces Polski w Lidze Narodów.

Sensacyjne oświadczenie prez. Grabskiego.

ZWYCIĘSKA DRUŻYNA URUGWAJU.



Od lewej ku prawej: Romano, Petrone, Andrado (najlepszy z drużyny, murzyn), Undinaran, Ghierra, Nazali, Nasazzi, Scarone, Romano, Vidal, Cea.
(Według karykatury paryskiej).

Przesilenie w faszyźmie.

Lwów, 19. czerwca.

Ruch faszystowski, któremu Włochy zawdzięczają tak szybki powrót do stosunków normalnych, doznał gwałtownego wstrząśnienia u samych posad. Zamordowanie Matteottiego ściągnęło na faszyzm burzę, której przetrwanie łatwym nie będzie. Zwłaszcza pozycja Mussoliniego staje się bardzo trudna, cała bowiem ludność powstaje przeciwko potwornej zbrodni. Pomysł i wykonanie zbrodni wyszło z kół faszystowskich, a jak twierdzi fama, zamieszani są w szkaradną tę sprawę bezpośrednio członkowie rządu, zwłaszcza zdymisjonowany już na własną prośbę, podsekretarz stanu Fuzi. Mussolini zmuszony więc jest w interesie osobistej powagi z całą energią dążyć do zupełnego wyjaśnienia zagadkowej zbrodni, z drugiej zaś strony nie może dopuścić, by obóz przeciwny, korzystając ze sposobności, zniszczył owoce dotychczasowych wysiłków faszyzmu. Cały gabinet — wedle najnowszych depesz — pragnąc ułatwić Mussolinemu opanowanie sytuacji, złożył swe teki, zamiarem zaś premiera — rzeczywistego wielkorządcy Włoch

jest powołać do steru gabinet koalicyjny, by tym sposobem sparaliżować w samym zawiązku akcję przeciwników faszyzmu. Czy jednak utworzenie takiego gabinetu będzie możliwe a w razie gdyby ono się udało, czy potrafi nowy gabinet wywołać uspokojenie w szerokich masach zwłaszcza robotniczych?

Ta niepewność już odbiła się ujemnie na fizjonomji życia publicznego we Włoszech, zatacza zaś coraz szersze kregi. Nie jest wykluczona możliwość, że jeśli sprawa nie zostanie rychło załagodzona w sposób, który choćby zadość uczynił obrażonej moralności publicznej, to wynikną starcia, równie groźne dla porządku publicznego, jak dla przyszłości faszyzmu.

Komuniści nie zasypiają oczywiście gruszek w popiele. Toć to woła na ich młyn. Słoty agentów bolszewickich przebiegają zapewne wzdłuż i w poprzek całe Włochy, organizując rozruchy. Także socjaliści, bezpośrednio dotknięci ohydą zbrodni, nie zaniedbują niczego, by dorwać się napowrót do władzy, którą wyrwał im Mussolini. Jeśli zaś przyszło do tego, że głowa fa-

szyzmu i głowa państwa w jednej osobie, zmuszona będzie do użycia argumentów siły, to Włochy narażone zostaną na wojnę domową, ona zaś zakłóci znowu równowagę gospodarki państwowej, z takim mozołem odzyskana. Że Mussolini gotuje się i na tę ewentualność, dowodzi mobilizacja faszystów, jakoby dla wytropienia sprawców zarządzone. Dzięki jej zamach stanu staje się niemożliwością, kadry faszystowskie bowiem są tak liczne i tak spreżyście kierowane, że każde początki tego rodzaju stłumia w samym zaczątku.

Jednemu wszakże żadne najdalej nawet idące zarządzenia nie zapobiegają: powadze faszyzmu zadał morderca Matteottiego cios w samo serce. Ileż to razy Mussolini głosił jako pierwszy faszystowskiej ewangelji nakaz: czyste ręce! A oto u steru władzy zasiadł gabinet faszystowski i pokazało się, że cenzus

jego rąk pod względem czystości po zostawia niezmiernie wiele do życzenia, a o innych postulatach etyki nie warto nawet wspominać, jeśli pod boki rządu możliwa była taka zbrodnia. Wszak uwieczony Duminini, faszysta czystej krwi, podejrzany, że bodaj czy nie on jest sprawcą morderstwa, odgryza się na wypadek zatrzymania go w więzieniu rewelacjami, które rząd postawia pod pręgierz.

Przeciw Mussolinemu zabójstwo Matteottiego zwraca się pod jednym względem: dla czego powołał do swego boku ludzi, którzy tak słabo i niegodnie zawiedli położone w nich zaufanie? Od meża stanu tej miary domaga się opinia publiczna, by zdolny był wszystko przeniknąć, co dla oczu zwykłego śmiertelnika jest niedostępne. Tej zdolności Mussolini nie posiada i teraz pokutuje za łatwo wierność okazaną w stosunku do ludzi z pod znaku faszyzmu.

„Nie pragnę zemsty, oddajcie mi tylko zwłoki mego męża“.

Są to słowa wdowy po zamordowanym Matteottim.

Ojciec św. udzielił błogosławieństwa wdowie po Matteottim.

SPOKÓJ PRZERZYWANY DROBNEMI UTARCZKAMI.

Rzym, 18 czerwca. (Tel. G. P.) — Agencja Stefani'ego donosi, że zbrodnia dokonana na poście Matteotti'm — wywołała ogólne oburzenie opinii publicznej nie tylko w łonie partii faszystowskiej. Obecnie można patrzeć na sytuację z daleko większym spokojem. Wszystkie dzienniki przyznają, że dziś jest się już na dobrej drodze. Wszyscy uczestnicy zbrodni zostali aresztowani, zaś policja znajduje się na tropie kilku współników.

Mussolini domaga się, aby sprawiedliwości stało się zadość bez względu na to, kto jest winowajcą. Nominacja ministra spraw wewnętrznych zmiana na stanowisku głów

nego dyrektora policji śledczej, oraz aresztowania ubiegłej nocy 4-ch podejrzanych osobników których ucieczki zagranicę obawiano się, uważane są za satysfakcję udzieloną opinii publicznej. Tem się tłumaczy zupełne uspokojenie i cisza panująca w kraju, jakoteż całkowitemu niepowodzeniem kilku prób manifestacyjnych, oraz strajków protestujących notowanych tylko w kilku miejscowościach. Wielkie organizacje robotnicze, socjalistyczne, katolickie i innych partii zwróciły się do swoich zwolenników, o zachowanie spokoju i powstrzymanie się od manifestacji. W kilku miejscowościach notowano tylko drobne utarczki między studentami faszystowskimi a antyfaszystami na kilku uniwersytetach. Sy-

francje należy uważać obecnie za zupełnie normalną, przyczem rząd nie miał bynajmniej potrzeby do uciekania się do wyjątkowych zarzą-

dzeń policyjnych, pozostawiając za równo stronnictwom jako też i całej prasie absolutną swobodę działania.

PAPIEŻ PRZYJMIE NA AUDJENCJI WDOWĘ PO ZAMORDOWANYM.

Rzym, 18 czerwca (Tel. G. P.) Wczoraj powtórzyły się tu manifestacje z powodu zniknięcia Matteotti'ego. Kiedy po odprawieniu mszy za spokój duszy zamordowanego przywódcy socjalistów w bramie kościoła ukazała się siostra i żona Matteotti'ego (um. woł.). Śmierć mordercom Matteotti'ego. Wówczas zwróciła się wdowa do tłumu ze słowami: Pomóżcie mi odszukać zwłoki męża. Siostra zaś Matteotti'ego rzuciła się do nóg przechodzącego tamtędy wyższego oficera z prośbą o oddanie zwłok. Wdowa dodała: Niech pan powie narodowi włoskiemu że wdowa po Matteotti'm nie pragnie zemsty lecz tylko, aby jej oddano zwłoki ukochanego męża.

Pani Matteotti została przyjęta po południu przez kardynała sekretarza stanu prosząc o umożliwienie audjencji u Ojca świętego. Papież obiecał i rzyjąc ją i polecił przesłać jej błogosławieństwo apostołskie.

POKRAWIONE SPODNI.

Rzym, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Wczoraj dokonano konfrontacji szofera Collini'ego z Dumini'm. Popołudniu przesłuchano Fillippele'go. W Genui aresztowano redaktora „Corriere di Italia” Delassie'go, który towarzyszył Fillippele'emu w jego ucieczce. W kufrze Fillippele'go znalazł sędzia śledczy pokrawione i pocięte na cztery części spodnie Dumini'ego, pocięte na części pokrowiec samochodu, bilety wizytowe Matteotti'ego, nóż i rewolwer.

DOKUMENTY, KTÓRE WYJAŚNIAJĄ MORDERSTWO.

Rzym, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Wczoraj odstawiono do wzięcia sądu karn. w Rzymie Fillippele'go. W bagażu podróżnym Fillippele'go znaleziono dokumenty, które wyjaśniają morderstwo. Wielkie wrażenie wywołało przybycie do Rzymu kilku oddziałów toskańskiej milicji narodowej. Naczelny redaktor „Corriere di Italia” Quilizi został wykluczony ze związku faszystów.

Francja będzie prowadziła politykę uczciwości.

Expose Herriota w parlamencie francuskim.

RUMRA NIE BĘDZIE EWAKUOWANA PRZED OTRZYMANIEM ZASTAWÓW.

Paryż, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Wygłoszone przez Herriota w Izbie deputowanych oświadczenie rządowe potwierdza zamiar zniesienia ambasady przy Watykanie i zastosowanie ustawy o kongregacjach, przyczem jednak nie może być mowy o jakichkolwiek prześladowaniach lub nietolerancji. Rząd przyznaje funkcjonariuszom państwowym prawo zrzeszania się, nie zrzekając się jednak praw swoich na wypadek wspólnej akcji tychże funkcjonariuszy, skierowanej przeciw interesom narodu. Rząd pilnować będzie, aby środki pieniężne przeznaczone na odbudowę zniszczonych obszarów były skutecznie używane.

Następnie zapowiada oświadczenie rządowe rychłą ratyfikację konwencji międzynarodowych, a specjalnie waszyngtonskiej, konwencji o czasie pracy oraz konwencji genewskiej. Dążeniem rządu będzie staranie o rozwój produkcji narodowej i potęgę przemysłowej oraz o zwiększenie wywozu bogactw kolonialnych. Rząd będzie czynnym strażnikiem kredytu francuskiego, starając się o utrzymanie równowagi budżetowej oraz poczyni usiłowania celem zminieszenia długu płynnego.

Przeprowadzona zostanie reorganizacja armii i zastosowana redukcja czasu służby wojskowej, jednakże tak, aby Francja nie była ani przez chwilę osłabiona i zagrożona. Francja odrzucając wszelką myśl o aneksjach i podbojach pragnie jedynie bezpieczeństwa i całko-

witej niezależności. Rząd bronić będzie wytrwale praw przysługujących Francji na podstawie traktatu.

Mamy prawo do odszkodowania — mówi dalej oświadczenie rządowe. — Przystąpienie Niemców do Ligi zależy wyłącznie od nich samych, jeżeli tylko uczynią zadość wymaganiom traktatów w sprawie odszkodowań i bezpieczeństwa.

Obecny stan rzeczy w Niemczech nasuwa konieczność zabezpieczenia Francji i innych narodów przeciw możliwości nowej ofensywy nacjonalistycznego pangermanizmu. Nieuwagamy za możliwe ewakuować Rury przed otrzymaniem zastawów, przewidzianych w sprawozdaniu rzeczoznawców oraz gwarancji istotnego wykonania zobowiązań. W interesie pokoju należy również przeprowadzić kontrolę zbrojeń niemieckich.

Oświadczenie rządowe mówi dalej:

Będziemy dążyć do poparcia i wzmocnienia ducha demokratycznego u wszystkich narodów. Uczynimy wszystko, co będzie możliwe, aby wzmocnić Ligę Narodów oraz nadać wielkie znaczenie jej zaleceniom o charakterze międzynarodowym i arbitrażowym. Postaramy się o zacieśnienie więzów łączących nas z naszymi przyjaciółmi i sojusznikami. Francja, której obce jest uczucie niepewności potrafi jednak nieokazać najmniejszej słabości

w stosunku do tych, którzy w Niemczech nie wyrzekli się gwałcenia traktatów, podsycają ducha odwetu i myśli o odbudowie monarchii.

Pragniemy, aby demokracja niemiecka nabrała siły i zgadzamy się już teraz na wydanie życziwych zarządzeń, które wykażą, że jeżeli rząd niem. przyspieszy pracę konieczną dla lojalnego wprowadzenia w życie postanowień sprawozdania rzeczoznawców, wówczas rząd francuski będzie umiał godnie odpowiedzieć na wysiłki Niemiec do browolnie kierujących się zasadami demokratycznymi do ustalenia pokoju.

Mimo tragicznych różnic w doktrynach, jakie dzieli nas od sowie-tów, niezapominamy, że naród rosyjski krwawił się długo z nami na polu bitew i przygotowujemy już obecnie podstawy normalnych stosunków z Rosją. Czynimy to jednak przy pełnem poszanowaniu istniejących traktatów oraz w sposób uwzględniający interesy Francji. Zresztą rozpoczęliśmy już gromadzić informacje w tej sprawie. Jedyną polityką godną Francji jest polityka oparta na zasadach uczciwości.

OREDZIE PREZ. DOUMERGUE'A.

Paryż, 17. czerwca. (Tel. G. P.) Oredzie prezydenta republiki do parlamentu podkreśla, że liczne problemy aktualne byłyby łatwe do rozwiązania, gdyby można było doprowadzić do tego, aby świat oddychał rzeczywiście atmosferą czysto pokojową. Za brak tej atmosfery pokojowej w żadnym razie nie ponosi odpowiedzialności Francja, która nie żywi żadnych niebezpiecznych ambicji, a dąży jedynie do uzyskania przyrzeczonych jej zobow-

owiązań i międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa. Francja nie zrezygnuje z prawa kontroli i z prawa zastosowania siły, które przysługują jej na zasadzie traktatu, gdyby spotrzymała, że wysunięty zamiast wykonywać przyjęte przez się zobowiązania, przygotowuje rewanz.

ZYCZENIA SENATU DLA PREZ. DOUMERGUE'A.

Paryż, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Po odczytaniu w senacie oredzia prezydenta republiki oraz oświadczenia rządowego, przerywanego często oklaskami, przez dwuletnie zgromadzone, wiceprzewodniczący senatu Martin odczytał pismo Doumergue'a ze zgłoszeniem dymisji jako senatora i zaproponował wystosować do prezydenta republiki imieniem zgromadzonych pismo z serdecznymi życzeniami powidzenia przy pełnieniu funkcji wysokiego urzędu w interesie Francji i republiki. Propozycję tą przyjęto głośnie oklaskami. Następnie posiedzenie senatu wyznaczono na czwartek.

O KONTROLĘ WOJSKOWĄ NIEMIEC.

Paryż, 18. czerwca. (Tel. G. P.) „Journal” donosi, że Mac Donald rozpatrzy z Herriotem wszystkie zagadnienia, obchodzące oba kraje, specjalnie zaś sprawę ścisłej kontroli wojskowej w Niemczech.

OPTYMISTYCZNE ZAPATRYWANIA NA SYTUACJĘ W EUROPIE.

Paryż, 17. czerwca. (Tel. G. P.) Wczoraj przybył do Paryża ambasador francuski w Londynie Saint-Aulaire. Przed opuszczeniem Londynu Saint-Aulaire odwiedził premiera angielskiego, który prosił go o zakomunikowanie Herriotowi, że pragnąłby go widzieć w Londynie możliwie jak najprędzej. „Daily Telegraph”, nawiązując do zapowiedzianego przyjazdu Herriota do Londynu, pisze, że w kołach rządowych angielskich zapatrywania na sytuację europejską stają się coraz bardziej optymistyczne.

Bojkot towarów amerykańskich w Japonii.

Yokohama, 18. czerwca. Wedle wiadomości ze źródeł angielskich parlament przyjął jednogłośnie rezolucję zalecającą bojkot towarów amerykańskich.

Eksterytoryjalność w edycji meksykańskiej.

Meksyk, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Rząd ogłosił komunikat, w którym oświadcza, że zaczeka jeszcze przez pewien czas na wyniki usiłowań posła

chilijskiego skłonienia Wielkiej Brytanii do odwołania Cunninghamsa. W razie niepowodzenia tej akcji rząd meksykański wydał Cunninghamsa siłą z kraju.

Fermenty albańskie.

Belgrad, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Przewodzący powstańców albańskich różnią się znacznie w poglądach co do sprawy utworzenia nowego gabinetu. Liga oficerów domaga się utworzenia rządów wyłącznie wojskowych, podczas gdy deputowani opozycyjni wypowiadają się za rządem parlamentarnym. O ile nie dojdzie do kompromisu może się rozpocząć walka między obu odtamami powstańców.

Rzym, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Z Tirany donoszą, że Msr. Fanoli utworzył gabinet liberalny. Ministrem spraw zagranicznych został Sulejman Delvina, ministrem wojny pułk. Cassem. W całym kraju panuje spokój.

Nowa organizacja kolei niemieckich.

Berlin, 18. czerwca. (Tel. G. P.) Rozpoczęły się tu rokowania pomiędzy rzeczoznawcami niem. i państw zagranicznych w sprawie nowej organizacji kolei państwowej na podstawie sprawozdania rzeczoznawców.

NADESLANE.

NATURALNA WODE STOLOWA „DEWAJTIS” (a la Gieschöhler) dostarcza Zarząd dóbr Pacyków, poczta Stanisławów. 5157 Zastępca na Lwów: ROBERT GREBEL, Lwów, Asnyka 3. Tel. 582.

CYRK

A. KORNACKI (19. bm., święto): 2 wielkie przedstawienia popoł. i wieczorne. Zupełna zmiana programu i repertuaru. 10 nowych atrakcyj. Nowa trefura koni. Ceny wstępu znacznie niższe.

Inserujcie w „Gazecie Porannej”.

Luki ostatniego exposé premiera uzupełnił minister Sikorski.

MOWE JEGO PRZYJĘŁA IZBA Z WIELKIEM UZNANIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 czerwca (X.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przyjęto preliminarz ministerstwa spraw wojsk. Posiedzenie Izby miało na ogół przebieg poważny i spokojny. Osia posiedzenia było przemówienie Min. Spraw Wojskowych generała Sikorskiego, który z jednej strony naszkicował zasady oszczędnościowej reorganizacji armii, omówił zarzuty podnoszone przeciwko armii, a w końcu nakreślił ogólny obraz stosunku Polski do sprawy rozbrojenia powszechnego i ogólnego pokoju.

Mowa min. Sikorskiego spokojna, bardzo rzeczowa, trwająca przeszło dwie godziny wyjaśniła niewątpliwie szereg wątpliwości, które przy rozważaniu preliminarza budżetowego armii muszą się masować. W mowie tej okazał się min. Sikorski dobrym gospodarzem swego resortu. Ponadto mowa ta wypełniła owe karygodne luki w przemówieniach prez. Grabskiego, który nie był w stanie Izbie udzielić żadnych wyjaśnień w tak zasadniczych zagadnieniach, jak sprawa stosunku naszego do idei rozbrojenia i powszechnego pokoju.

Min. Sikorski w sposób spokojny i stanowczy rozprawił się z nacjonalizmem ukraińskim i białoruskim, który usiłuje przedstawić Polskę jako państwo militarystyczne i zaborcze.

Oczywiście wywody ministra wywołały gniew i niezadowolenie u tych, przeciwno którym minister w powyższy sposób wystąpił.

Minister Sikorski nie zawahał się również dotknąć niektórych problemów z polityki międzynarodowej, o ile dotyczyły one stosunku naszych najbliższych północno-wschodnich sąsiadów do nas. Gen. Sikorski mówił dosłownie: Gdzie był ten polski imperjalizm, kiedy zajmowano Kłajpedę, podarto traktaty i naruszono interes Polski. Akcja rządu polskiego mieści się aż do samozaparcia w granicach obowiązujących umów międzynarodowych, czego społeczeństwo polskie miało rządowi zazdrościć, gdy współczesne Montenegro — Litwa Kowieńska kpi ze wszystkich traktatów, prowokuje granice nasze uznane za błędne. Gdyby istniał ten imperjalizm polski, czy nie byłibyśmy w Kownie i nie podyktowałibyśmy naszych warunków. Mogę panów zapewnić, że stać nas na to. Jeżeli wystarczyły dwa pociągi pancerne, które gen. Rydz-Śmigły dostał do dyspozycji, aby przywrócić porządek na tym terenie, przyczem nie naruszyliśmy

ani jednego batalionu, ani jednego pułku, to jest to dowód, że niema polskiego imperjalizmu. Stan pogotowia narodów umożliwi rządowi mimo wszystkich prowokacji zachować całą zimną krew i spokój. (Brawa i oklaski na ławach poselskich).

Minister Sikorski przeszedł następnie do omówienia stosunku Rosji do Polski, przyczem stwierdził, że zbrojenia sowietów postępują w dalszym ciągu. Sowiety nie czynią z tego tajemnicy, że armia czerwona ma obowiązek uderzyć przede wszystkim w znienawidzony mur. tj. Polskę, która stoi jej na zawadzie. Mimo tego Polska wysłała swego pokojowego posła do Moskwy, który usiłuje jaknajbardziej pokojowo ułożyć polsko-sowieckie stosunki polityczne i gospodarcze.

Minister przeszedł do sprawy rozbrojenia powszechnego, przyczem stwierdził, iż nie jest to jedynie zagadnienie czysto techniczne. Jesteśmy za rozbrojeniem, musimy jednakże i pracować nad siłą konsolidacji całego państwa w dziedzinie przemysłu wojennego, administracji, a także siły moralnej.

Z punktu widzenia zagranicznego Polska w sprawie powyższej przed podpisaniem traktatu wersalskiego przyjęła zobowiązanie, że zajmie się sprawą rozbrojenia. Projekt traktatu wzajemnej pomocy, któryśinny do stali przed dwoma tygodniami nie zastał nas nie przygotowanych, zresztą tendencje tego rodzaju zgodne są z naszymi historycznymi tendencjami. Słuszne jest stanowisko Ligi, że należało nakazać rozbrojenie tam przedewszystkiem, gdzie istnieje nadmierne uzbrojenie, oraz, że na leżało oprzeć je na długości granic obronności w stosunku do ilości mieszkańców, wreszcie na gwarancjach, jakimi rozporządza naród w stosunku do sąsiadów całego ładu międzynarodowego. Cyfra w ten sposób obliczona z pewnością nie wiele będzie odbiegała od obecnej cyfry naszego wojska. Do Ligi mu-

szą należeć także nasi sąsiedzi. Liga musi otrzymać odpowiednie środki egzekutywy, muszą wreszcie nastąpić rozbrojenia moralne i muszą ustać albo muszą być utrzymane na uwieży dążności odwetowe, któreby na nas mogły uderzyć.

Z pozostałych przemówień podkreślić należy przemówienie posła Gruszki (PSL), które wyróżniało się głębokością ujęcia tematu i doskonałą formą. Poseł Gruszka stwierdził, iż mowy niema o jakimkolwiek imperjalizmie polskim. Domaga się bardziej właściwego stanowiska władzy wojskowej wobec władzy cywilnej. Wyszukanie wojska postępuje szybko, korpus oficerski pracuje dodatnio. Należy się starać, by więcej oficerów było w pułkach, a mniej w województwach i sztabach. Podoficerów należy lepiej uposażyć. Administracja wojskowa musi zerwać z biurokra-

tyzmem, musi też dbać o zaopatrzenie koszar na zime. Administracja musi się również zająć sprawą zaległych czynszów za grunta zajęte na cele wojskowe. W sprawie dostaw dla wojska musi wojsko zbliżyć się do producentów, w szczególności dostawa obuwia musi być w znacznej mierze powierzona przynajmniej u nas małopolskim szewcom. Budżet jest uciążliwy, lecz konieczny. Wydatki należy rozłożyć na kilka rat, przy pomocy operacji kredytowych. Mowca podkreśla w końcu ciepłą atmosferę, jaka panowała przy uchwaleniu budżetu wojskowego. Wojsko jest krwią z krwi, i kością z kości społeczeństwa i zasługuje na miłość i szacunek wszystkich.

Poseł Dittner (CH. D.) wygłosił cały szereg zarzutów pod adresem budownictwa wojskowego.

Poseł Keściakowski (Wyzwolenie) oświadczył się za budżetem.

Poseł Grünbaum (Koło żyd.) stawia wniosek o skreślenie funduszu specjalnego z preliminarza budżetowego min. spraw wojskowych.

Następnie przemawiał sprawozdawca poseł Czetwertyński (Z. L. N.), po czym przystąpiono do głosowania. Przyjęto wniosek o podwyższeniu uposażenia dla garnizonu w Rembertowie pod Warszawą. Wszystkie inne wnioski odrzucono.

Nieporozumienia i tarcia w „Wyzwoleniu“

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca.

W czasie dzisiejszego przemówienia min. Sikorskiego na plenum Sejmu posłowie byli świadkami charakterystycznego zajścia na ławach Wyzwolenia. Zajście to miało przebieg następujący:

Z chwilą kiedy min. Sikorski omawiał dodatnie strony osadnictwa wojskowego na Kresach Wschodnich, posłowie Balin i Hołowacz z Wyzwolenia zaczęli wołać, że Polska niema prawa do ziemi parcelowanej, ponieważ ziemia ta jest ziemią białoruską. Przeciwno okrzykom tym wystąpili ostro posłowie Miedziński i Anusz również z Wyzwolenia. Poseł Miedziński wzburzony do najwyższego stopnia wystąpieniem posła Balina i Hołowacza krzyknął: „Zastrzelić go jak psa!“ Przeciwno Balinowi i Hołow-

waczowi wystąpił również poseł Bogusławski (Wyzw.), w obronie natomiast obydwu wystąpił również poseł dr. Fiedkiewicz (Wyzw.) Tumult stał się coraz silniejszy, w powietrzu latały słowa: „Bydłota, łotry, zdrajcy, bolszewicy!“ Między występujących wrogo przeciw sobie p. słów wmieszała się postanka Kosmowska, która usiłowała oddziaływać kojąco, tak samo wiceprezes klubu Dąbski. Zajście to całe wywołało niesłychane wzburzenie w całym Sejmie. Jeden z posłów Wyzwolenia Nowicki wskutek tych awanur ciężko załamał na serce.

P. Kętrzyński wice-ministrem S. Z.?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 18 czerwca. (X.) Jedno z pism donosi, iż stałym podsekretarzem stanu w Min. Spraw Zagran. ma zostać p. Kętrzyński były dyrektor departamentu politycznego tego Min., zwolniony przed około miesiącem ze służby państwowej.

Największym dziennikiem stolicy jest „Echo Warszawskie“.

KINO LEW. Od czwartku 19. do niedzieli 22. bm. **KINO LEW.** Wspaniała **PREMIERA** sensacyjnego dramatu, reżyserji słynnego **D. W. GRIFFITHA** w 7-miu aktach z życia wykończonych. **7-dmju WROGÓW MILJARDERA** dramat p. t.:

STRZEŻ SIĘ PRZYJACIOŁ

W głównej roli: **H. WALTHALL** i **HELENA HADWICK.** Wspaniałe zdjęcia i bogata wystawa. 5221

UWAGA: Przez sezon letni **CENY MIEJSC ZNIŻONE.** Przedstawienia odbywać się będą w piątki od godz. 5:30, sobota i niedziela od g. 4-tej.

== Zbiór ustaw i rozporządzeń ==

Podręcznik dla Akcyjnych Spółek, bankowych, przemysłowych i handlowych, spółdzielni, tudzież przedsiębiorstw i biur wszelkiego rodzaju. — Zestawiony przez Wacława Kwiatkowskiego.

Do nabycia w księgarniach. — Cena, egzemplarza 7 zł. 70 gr. (z przesyłką poleconą 8 zł. 20 gr.)

Skład główny: Spółka Akcyjna Wydawnicza, Lwów, Zimorowicza 5.

Sensacyjne oświadczenie prez. Grabskiego.

Przemysł w Polsce należy zredukować?

JAK PREMIER MIAŁ OŚWIADCZYĆ PRZEMYSŁOWCOM BIAŁO-STOCKIM.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej”).

Warszawa, 17 czerwca.

Bawiła tu liczna delegacja przemysłowców tekstylnych z Białostoku z prezesem tego miasta — p. Szymańskim na czele. Delegacja ta uzyskała dłuższe posłuchanie u prez. Grabskiego, oraz ministrów Kiedronia i gen. Sikorskiego.

Min. Kiedroń podkreślił, że przy obecnej kalkulacji cen fabrykatów krajowych nie można liczyć na zdołanie dla naszych wyrobów wółkienniczych rynków zachodnio-europejskich. Rynek rosyjski, na którym wyroby fabryk białostockich mogłyby znaleźć zbyt, zostanie jeszcze na dłuższy czas dla nas niedostępny.

Rokowania posła Darowskiego w Moskwie z rządem sowieckim w sprawie zawarcia układu handlowego nie dały na razie pożądanego skutku. Rosja — oświadczył dalej minister — wymaga od nas w zamian za układ handlowy ofiar natury politycznej, na które zgodzić się nie możemy.

Minister dalej zaznaczył, że niepomiarne wysokie ceny na wyroby polskiego przemysłu nie tylko spowodowały całkowitą utratę wszystkich rynków zagranicznych, lecz — również stopniowo doprowadzają do utraty rynku krajowego i konsumenta polskiego.

Nawet rząd — powiedział min. Kiedroń — mimo swej chęci popierania przemysłu rodzimego, zmuszony jest — ze względu na nieliskie ceny wyrobów zagranicznych czynić zamówienia za granicą.

Jako przykład minist. Kiedroń przytoczył fakt, iż siodła zamówione dla potrzeb wojskowych zagranicą wykalkulowano tam o przeszło 60% taniej, niż w kraju.

W końcu minister zaznaczył, że w obecnej sytuacji rząd może w bar-

dzo małym stopniu przyczynić się do sanacji tych fatalnych stosunków, albowiem przekalkulowanie cen winno być sprawą wewnętrzną samych przemysłowców.

Premier Grabski, powtarzając za patryjantami min. Kiedronia co do ko-

Igrzyska Olimpijskie w Paryżu.

TRZECIA FAZA IGRZYSK OLIMPIJSKICH OD 20. CZERWCA DO 27. LIPCA. — UDZIAŁ POLSKI W STRZELANIU, SZERMIERCE, WIOŚLARSTWIE, LEKKOATLETYCE I ZAPASACH ATLETYCZNYCH.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej”).

Paryż, w czerwcu.

Świat sportowy stojący dotychczas pod wrażeniem sensacyjnych walk o mistrzostwo świata w piłce nożnej, tym faworycie sportowym szerokich mas publiczności, zwraca teraz ku nowym igrzyskom, które z nie mniejszym zacięciem, a niżeli piłka nożna będą przedmiotem uwagi rzesz sportowych. Po igrzyskach piłkarskich, w których ponieśliśmy klęskę, a w ślad za nami silniejsi od nas, faworyci olimpijscy, Czesi, Węgrzy, Hiszpanie i inni, przychodzi czas na „inne galeje sportu”, w których mamy o wiele więcej, aniżeli w piłkarstwie szans do zdobycia naczelnego miejsca.

Wśród przedstawicieli prasy zagranicznej reprezentowanej przez kilkaset osób, roztrząsa się dziś szanse, jakie poszczególne narody mieć mogą w pewnych galejach sportu. Włosi np., z którymi miałem możliwość na ten temat rozmawiać, narwieć szansa na drugie i trzecie miejsce przypisują Francuzom i Polakom. Tak samo bardzo

niechętności potaniania cen, dodał, że uważa, iż w Polsce, jako kraju przeważnie agrarnym, mamy wogóle obecnie nieodpowiednio rozwinięty przemysł.

Polska — zdaniem premiera — jest w stanie utrzymać zmniejszoną wytwórczość w Łodzi, oraz do 5 fabryk tekstylnych w Białymstoku. Więcej nie potrzebujemy (?)

Gdy delegacja dotknęła sprawy, rosnącej armii bezrobotnych, premier Grabski miał oświadczyć, że część robotników na skutek przesilenia wróci na wieś, część pozostanie w fabrykach, a resztę zaś rząd będzie popierał bezpośrednio przez pewien czas.

G.

Wśród pism i książek.

(C) Przegląd polsko-bułgarski, wychodzący w Sofii w języku bułgarskim, zawiera w majowym numerze artykuły poświęcone pamięci Konstytucji 3. Maja. Na wstępie podana jest podniosła mowa prof. uniwersytetu w Sofii Fandenchehta, wygłoszona na uroczystości rocznicy 3. Maja w Sofii. Prócz artykułów bułgarskich pisarzy, zawiera numer przekład urywka wspomnień Niemcewicza o 3. Maja i sprawozdanie z obchodów 3. Maja w miastach Polski z ilustracjami. Znajdujemy ponadto ilustracje: fragment obrazu Matejki, Norblina: „Dzień 3. Maja” i pomnik St. Mściłowskiego w katedrze warszawskiej. Pismo to jest organem polsko-bułgarskiego towarzystwa w Sofii, mającego za zadanie zbliżenie obu narodów.

Poło z konia od 21. czerwca do 4. lipca: 5 państw. (Polska udziału nie bierze).

Szermierka od 27. czerwca do 17. lipca: 26 państw i Polska.

Florety od 27. czerwca do 4. lipca: w Gimnase Japy et Cirque de Paris.

Szable i szpady od 7. do 17. lipca: w Stadionie Colombas.

Lekkoatletyka: 42 państw (rekordowa cyfra) i Polska.

Walka grecko-rzymska od 6. do 13. lipca: 25 państw i Polska.

Walka wolna (Catch as catch can): 16 państw. (Polska udziału nie bierze).

Pływanie od 13. do 20. lipca: 25 państw. (Polska udziału nie bierze).

Tennis od 13. do 20. lipca: 26 państw. (Polska udziału nie bierze).

Wyścigi łodzi motorowych 14. do 26. lipca: 17 państw.

Boks od 15—20 lipca: 29 państw.

Gimnastyka od 17. do 23. lipca: 15 państw.

Cyklistyka od 23 do 27. lipca: 21 państw.

Wiosłowanie od 13. do 17. lipca: 18 państw i Polska.

Już z powyższego widzimy, że udział państw w Igrzyskach Olimpijskich jest wprost imponujący i bez względu na wyniki, jakie osiągniemy, sportowcy polscy w tej światowej imprezie brakować nie winni.

Aleksander Z.

Z teatru.

(„Judas z Kariotnu” K. Roztworowskiego — występ Ludwika Solińskiego).

Zadna postać z Ewangelji nie miała tyle szczęścia do literatury, co Judasz z Kariotnu. Poeci, dramatopisarze i powieściopisarze rzucili się z bezprzykładną pasją na tę postać, fascynującą potęgą zła, która rzuciła cień na słodkie braterstwo Apostołów. Ewangelja, to jedyne źródło historyczne dla Judasza z Kariotnu, zarejestrowała jedynie sucho sam fakt zdrady, nie sięgając głębiej w motyw czynu i psychologię człowieka, w którego sercu zamieszkał szatan. Oto poprostu do owczarni pańskiej zakradł się wilk w ludzkiej skórze — wedle Ewangelji Judasz to taki sobie lichy i zwyczajny kramarz, który jako generalny intendant bractwa napewno okradał gromadzką kasę i robił interesy na przyzwyczajonych do postu świątobliwych swych kolegach, u którego zadza złota i bogactwa zabiła wszelkie skrupuły moralne, doprowadzając

go w końcu do wydania Chrystusa za cenę 30 srebrników. A gdy po czynie i przyszedł żal, wyrzuty sumienia, gdy widział Chrystusa rozpiętego na krzyżu i przebaczącego go nawet w chwili zgonu swym wrogom, zatrzymała każda chwila, powiesił się na pierwszym spotkaniu drzewie, jak to jeszcze i dziś czyni niejeden prosty i prymitywny osobnik, gdy mu dopieczę życie. Co wystarczało zupełnie Ewangelji, pisarce w prostocie ducha i zapamiętanej jedynie w boskie światło, płynące z postaci Nauczyciela, było za ubogiem dla poezji i literatury, która przeczuwała w Judaszu doskonały materiał do wszelakich naświetleń. Na wszelakie sposoby zaczęto zatem wypełniać psychologiczne luki w Ewangelji, szukając motywów czynu bądź to w stosunku Judasza do Chrystusa czy Marii z Magdali, bądź to w tragicznym fatalizmie przeznaczenia, z którym napróżno walczył Judasz, czując, że czyn jego jest konieczny do uwypuklenia boskości Zbawiciela. Po tej ostatniej linii poszedł też Roztworowski, a moment srebrników w dramacie odgrywa jedynie rolę drugorzędnej

szczegóły. Jego Judasz to nie ten znany nam z malarstwa religijnego chwilec, zaglaskający pod fałdami szaty worek ze srebrem, ale zdruzgotany walką wewnętrzną człowiek, z którego dłoni rozsypują się srebrniki, wcisnięte mu przez arcykapłanów, jako jeszcze jedno upokorzenie po policzku i skopaniu przez gwałtownego Kajfasza. W dramacie tym — świetnie zbudowanym i zwartym — talent sceniczny Roztworowskiego zajaśniał jak rakietą, na tle czarnego nieba — w późniejszych dziełach rozprysnął się na iskielki zagadnień moralizatorsko-sociologicznych. Musi się jednak być z największym szacunkiem dla autora, który szlachetnej służbie dla idei nie wahał się poświęcić złotych ostróg, jakie mu dała czysta sztuka.

Kto po „Skapcu” i „Fryderyku” ujrzał jeszcze „Judasza” Solińskiego, zgodzi się ze mną, że jest to najżywoźniejszy, najbardziej impulsywny i największy, w ekspresji i skali aktor dzisiejszego teatru polskiego. Niezmordowany w pracy, wiecznie młody i pełen wewnętrznego ognia, nie osiadł na mdelizmie tej wielkości, do której już nie dochodzi wieczne

szumiąca fala życia. Jako reżyser umie wykrzesać z najsłabszego zespołu należyty dźwięk i ten szacunek dla sztuki, który stwarza cuda. Włać jakoś lepiej zaczęło się dziać w naszym dramacie, gdy na chwilę uchwycił ogień — aktorzy zaczęli pracować nad sobą, brali się za bary z rolą, wydobywali ze siebie dawno nie słyszane akcenty. W słowach tej reżyserii także zakwitł pięknie Brzeski, pokazując po „Skapcu” po raz drugi, że przed jego pięknym talentem wszystkie drogi stoja otworem, a nie tylko indla atmosfera buduaru. Żytecki dał kapitalną, pełną siły i wyrazu postać Kajfasza. Przekonał wszystkich, że potrafi grać także coś więcej, niż morfinitów i wariatów. Niezapomnianego po sp. Bończy faryzeusza, powtórzył Czarnowski, lecz kreacja nie przekroczyła miary przyzwyczajonej po prawności i była słabym echem jednej z najkapitałniejszych ról przedwcześnie zmarłego genialnego aktora. Z wrodzoną sobie rzetelnością i dietetyzmem zagrała Rasieka trudną rolę Judaszowej żony.

Henryk Ziembrowski.

Milijardowe kradzieże na szkodę Skarbu kolejowego.

(Od naszego korespondenta.)

(m) W czasie od 27. maja do 6. czerwca br. dokonano kradzieży rozmaitych rzeczy miliardowej wartości na szkodę skarbu kolejowego. I tak 27. maja na przestrzeni Przemysł—Żurawica przy pociągu towarowym zerwano z wagonu płomę i skradziono towary cenne. W nocy z 31. maja na 1. czerwca na przestrzeni Przemysł—Medyka znaleziono na torze 2 bale worków jutowych, naczynia fajansowe i inne wartościowe przedmioty. Wywiadowcy policji stwierdzili, że kradzieży tych dokonali Michał Kaczmar i Jan Wanik. Złodzieje ci 5. czerwca w nocy na rampie kolejowej w Przemyslu wskoczyli do pociągu towarowego, zerwali płomę z wozu i wyrzucili przed stacją Hermanowice skrzynię zawierającą naczynia fajansowe. Nie mogąc zabrać ciężkiej skrzyni, ukryli ją w zbożu w pobliżu stacji Hermanowice. Dopiero w sobotę 7. bm. złodzieje wybrali się po skrzynię, pozem Kaczmar udał się w kierunku Bakończyce po furę, celem przewiezienia łupu na umówione miejsce, zaś Wanik pozostał na straży, jednak mieszkańcy wsi Stanisławczyka spłoszyli go. Uciekającego przytrzymało i oddstawiono do komisariatu w Przemyslu, gdzie też skrzynię zdeponowano. Oba winowajców oddstawiono do sądu karnego w Przemyslu.

Prof. M. Jorga z Bukaresztu we Lwowie.

Rząd polski gości obecnie jedną z pierwszorzędných osobistości rumuńskich, profesora Mikołaja Jorgę. Historyk kultury, literatury sztuki rumuńskiej i w dziedzinie tej stanowiący europejski autorytet, profesor Jorga jest wybitnym dziennikarzem, a przede wszystkim politykiem po stem. obecnie głową opozycji, jeden z kierujących polityków Rumunii. W Polsce zwiedził Warszawę, Wilno, Poznań, Kraków, zaznajamiając się z naszymi stosunkami i zbierając materiały do swych przyszłych prac — profesor jest socjalistą w sprawach stosunków polsko-rumuńskich.

Lwów tem serdeczniej będzie go ścił znakomitych i miłych gości rumuńskich — profesorowi Jorga towarzyszą małżonka i córka oraz redaktor Cusin z żoną — że profesor Jorga przed kilkunastu laty w archiwach lwowskich przez kilka miesięcy studiował i miastem naszym żywo się zajmował.

Gościa swego podejmować będzie Uniwersytet uroczystym przyjęciem przez Senat, urządzeniem dwu odczytów: „Handel europejski ze Wschodem i Kolonia rumuńska we Lwowie“, sobota — 21 czerwca o 6 wieczór, w Auli Uniwersytetu, ul. Marszałkowska, oraz „Szkoła Jezuitów polskich w Jassach“, niedziela 22 czerwca o 11½ przedpołudniem. Wieczorem w sobotę raut w salach Uniwersytetu, w niedzielę o 12 godzin wydany przez historyków lwowskich, a popołudniu garden-party u ks. Marii Lubomirskiej. W oba dni goście będą zwiedzali Lwów a wieczorem zapewne zjawią się w teatrze.

Nowiny żółkiewskie.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, 18. czerwca. (F) Wykolejenie pociągu towarowego. W Macoszynie koło Żółkwi wykoleił się onegdaj pociąg towarowy, co pociągnęło za sobą wyskoczenie z szyn czterech wagonów towarowych i kilkugodzinną przerwę w ruchu pociągów osobowych.

Na przestrzeni 250 metrów tor był uszkodzony, a po przybyciu z Rawy lokomotywy posiłkowej wraz z partią robotników usunięto niebawem przeszkodę w komunikacji i podjęto normalny ruch pociągów.

Z żałobnej karty. Po dłuższej chorobie zmarł w Żółkwi śp. Józef Broda, rotmistrz 6. pułku strzelców konnych i kawaler orderów „Virtuti militari“ i „Krzyża Walecznych“. Śp. Broda ranny był w plu-

ca, a postrzał ten, odniesiony na wojnie, wywołał w konsekwencji przewlekłą chorobę piersiową, której uległ ostatecznie wyczerpany organizm. Pogrzeb rotmistrza Brody odbył się z pełnymi honorami wojskowymi przy udziale korpusu oficerskiego, szwadronu kawalerji, chóru trębaczy i licznej zastępy tuł. publiczności. Cześć pamięci dzielnego obrońcy Ojczyzny!

Tutejsze „Kółko dramatyczne“ wystawiło „Dom otwarty“ Bałuckiego. Z amatorów, którzy wystąpili w tej sztuce zosługują na uwagę panie: Mańkowska, Czałkowska i Samienka, oraz panowie: Maciński, Obmiński, Stepien, Kowalewski i Reklński. Całość wypadła bez zarzutu. Antrakty wypełniła gra miejscowego Kółka muzycznego pod batutą p. Frączkowskiego.

List z Truskawca.

(Od naszego korespondenta.)

Truskawiec, w czerwcu. (St.) Ruch sezonowy panuje w całej pełni. Dotychczas przybyło 1400 kuracjuszy, a zważywszy, że główna frekwencja letników rozpoczyna się tu zwykle dopiero w lipcu należy się spodziewać niezwykłego ruchu, tem bardziej, że pogoda znów się ustala. Pod względem klimatycznym jest Truskawiec jak z pewnością żadne inne uzdrowisko w Małopolsce uposażony w bajeczne bogactwo środków leczniczych. Łazienki urządzone starannie wydają codziennie kąpiele solankowe, gazoze, siarczane i borowinowe. Właściwości lecznicze wód są znane i tysiące kuracjuszy zawdzięcza im zdrowie. Słynną jest „Naftusia“, — „Marysia“, — „Bronisława“ i „Zosia“. Napietnować natomiast należy niesłychane zdzierstwo lekarzy zdrojowych, którzy pobierają w pier-

wszym sezonie za 1 wizytę 20 złotych, podczas gdy w latach przedwojennych honorarium prof. lekarza wynosiło zaledwie 10 koron.

Kuracjusze tutejsi pod wrażeniem licznych kradzieży, dokonanych w ostatnich dniach przez notowanego złodzieja lika Danyluka, który między innymi włamał się przez okno do willi „Rusalka“ i skradł na szkodę kuracjusza, Dra Adolfa Wendla, ze Sanoka złote i srebrne przedmioty kilku miliardowej wartości. Danyluk natychmiast po dokonaniu licznych kradzieży wyjechał do Sambora. W chwili, gdy chciał przedmioty skradzione spieniężyć, zatrzymał go stójkowy i aresztował. Przy rewizji znaleziono wszystkie w Truskawcu skradzione przedmioty. Danyluka aresztowano i oddstawiono do Sądu powiatowego w Drohobyczu.

Wiadomości z Jarosławia.

(Od naszego korespondenta.)

KRADZIEŻ LISTÓW AMERYKAŃSKICH W WOZIE POCZTOWYM NA PRZESTRZENI JAROSŁAW—SOKAL. — SPRAWCY UJĘCI I ODDANI SĄDOWI.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, 17 czerwca. (S.) Dnia 12 bm. rozeszła się u nas wieść, iż konwojenci wozu pocztowego Jarosław—Sokal Antoni Wójcicki i Hees zostali aresztowani. Wedle informacji naszych przebieg sprawy przedstawia się następująco:

Od dłuższego czasu zauważono, iż w ambulansie pocztowym Jarosław—Sokal — listy amerykańskie giną, względnie są odklejane, a pieczęcie wyjmowane. Wszelkie zaś dochodzenia nie wydawały pożądanego rezultatu. — Po porozumieniu się tuł. zarządu poczty z Dyrekcją we Lwowie wysłano 12 bm. przesyłki amerykańskie i jako konwojentów przydzielono Wójcickiego i Heesa.

Po przybyciu pociągu do Rawy Ruskiej, gdzie pociąg zatrzymuje się przez 2 godziny. Konwojent Wójcicki, nie przeczuwając nic złe-

go — zabrał się do otwierania listów. Gdy pociąg ruszył do Sokala, zjawił się nagle specjalnie na ten cel wydelegowany z Dyrekcji poczt we Lwowie nadinspektor p. Gawlikowski, na którego zarządzenie policja przedsięwzięła rewizję osobistą i znalazła u Wójcickiego dolary, — franki francuskie itp. oraz różne przyrządy służące do otwierania listów amerykańskich. — Niezależnie od tego policja jarosławska aresztowała jeszcze 2 siostry Pencakównę, pozostające w bliskim stosunku z Wójcickim. Wszystkich po spisaniu protokołu oddano tuł. Sądowi — który wypuścił na wolność konwojenta Heesa, zaś Wójcickiego przyznającego się do winy zatrzymał.

Czytajcie „Szczytkę“.

Ze świata.

(1) Japonia nie chce uznać przyłączenia Bessarabji do Rumunii. Z Bukaresztu donoszą do rosyjskiej gazety „Rul“, wychodzącej w Berlinie, iż japoński poseł w Bukareszcie zawiadomił rząd rumuński, że rząd japoński nie może uznać przyłączenia Bessarabji.

(+) Wielka katastrofa w Kalifornii. Wedle doniesienia w Los Angeles dwa miasta w Kalifornii: zniszczył gwałtowny cyklon, powodując zgon 52 ofiar i ciężkie rany u przeszło stu osób. Szkoła materialna wynosi kilkaset tysięcy dolarów.

(+) Klęska czeska na Śląsku. W przyłączonym do Czechosłowacji obwodzie huczyńskim (Śląsk niem.) odbyły się 15. bm. wybory do rad gminnych, które dały przeważającą liczbę mandatów Niemcom, pomimo iż Czesi okęgów uzyskali jako „etnograficznie czeski“.

(+) Kochanka cesarza Franciszka Józefa, słynna aktorka Katarzyna Schrat, która ostatnio przedsięwzięła podróż do Ameryki, by ratować swą sytuację finansową, obecnie ma wystąpić w Wiedniu w sztuce Arcybaskowa „Sanli“, kreując jedynie odpowiednią dla siebie rolę 62-letniej staruszki.

NADESLANE.

Tow. Żyd. „Emanah“ w Stryju zawiadamia, że P. Dr. Mülbauer Benjamin został wykreślony z listy członków za niepoddanie się orzeczeniom sądów honorowych. 5201

Z TEATRU.

Zmiana programu i repertuaru w Cyrku A. Kornackiego. Dziesięć nowych atrakcyj. Ceny wstępu znacznie niższe. Co soboty i niedzieli dwa przedstawienia. Dla młodzieży szkolnej o 50 proc. taniej każdej soboty popołudniu. 3773

TEATR WIELKI.

Czwartek, 19. czerwca o godz. 7.30 „Judas“, wyst. Sołkiego.

TEATR MAŁY.

Czwartek 19. bm. „Jutro pogoda“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 19. bm. „Dorina“.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Wtorek, 24. czerwca: Adam Didur, I. basista Metropolitan Opery w Nowym Jorku. 5223-3

Giełda.

Giełda lwowska.

Lwów, 18. czerwca.

Większe zapotrzebowanie i wykutywne kupna Gdzów wschod. spowodowało wyższość kursu tych akcji, za które płacono do 13 zł. (wczoraj 12.25). Silniejszy popyt za ławorzem (po 100 i 25 sztuk). Dla reszty papierów niekotowanych zainteresowania większego brak. Transakcje nieznaczne po kursach słabych.

Akcje handlowe bez obrotów. Z akcji bankowych kilka transakcji w akcjach Banku Przemysłowego. W dziale akcji przemysłowych i arbitrażowych prawie zupełny zastój. Bardzo drobne transakcje przy braku chęci kupna. Kursy słabe. Tendencja zniżkowa. — Usposobienie bez ochoty.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 18. czerwca.

Bank Przemysł. 0.32, 0.33, 0.31, Browary 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 7.60, Chodorów 4.85, 4.83, 4.87, 4.84, 4.83, Górka 14.50, Rakuszawa 2.30, 2.25, Siersza gór. 4.75, Tęsp 4.20, 4.25,

Zieleniewski 8.30, 8.25, Ćmielów 0.55, 0.54, Oikos 2.85, 2.83, 2.82, Parowoz 0.35.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOW.
Azot 0.32, 0.30, Foresta 0.40, Gazy 12, 12.25, 12.50, 12.75, 13, 12.85, 12.75, Gazy zachodnie 2.65, 2.62, 2.60, 2.61, 2.60, Gazolina 1.10, 1.09½, 1.09, Gazociąg 0.17, ni. 0.16, Jaworzno (100) 16.55 (25) 17, 16.95, Oikusz 0.43, Węgiłki 0.03.

Giełda zbożowa.

Lwów, 18. czerwca.

Giełda bardzo nielicznie odwiedzona. Zupełny brak obrotów. Za interesowanie dla pszenicy najlepszej jakości. Tendencja utrzymana. Uposobienie nadal bez ochoty.

Giełda warszawska.

Warszawa (PAT.). Notowania z dnia 18 czerwca 1924.

Gotówka. Dolar St. Zjed. 5.18½, 5.21, 5.16; Belgia 24.08½, 24.21, 23.96; Holandia 194.10, 195.05, 193.15; Londyn 22.41, 22.52, 22.30; Nowy Jork jak gotówka; Szwajcaria 91.62, 92.07, 91.17; Paryż 27.61, 27.59, 27.72, 27.46; Praga 15.25, 15.32, 15.18; Wiedeń 7.32½, 7.35, 7.28; Włochy 22.48, 22.59, 22.37; Bony złote 0.72, 0.75; 8% pożyczka 7.10, 7.20; Pożyczka dolarowa 2.40.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Złoty 197.00; Nowy Jork 5.653/4;

EL DORADO „Kwiat na bagnie” po raz ostatni w APOLLO

Wspaniały sensacyjny życiowy dramat wywodzi Gaumont w Paryżu. W głównej roli EWA FRANCIS.

Londyn 24.50; Paryż 30.20; Wiedeń 0.007972; Praga 16.70; Włochy 24.46; Belgia 26.26; Budapeszt 0.063; Holandia 211.5/8; Szwajcaria 4.05; Christiania 76.50; Kopenhaga 95.50; Sztokholm 150.00; Hiszpania 76.90; Bukareszt 2.50; Berlin 0.135; Belgrad 6.8125.

Giełda gdańska.

Złoty 111.72 — 112.28; Warszawa 110.97 — 111.53; Nowy Jork 5.7755 — 5.8045; Londyn 25; Paryż 31.17 — 31.33 (AW).

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 19 czerwca.

Wczoraj tendencja chwiejna żywy kowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 9.450—9.470 tys.; kanad. 8.700—9 mil korony czeskie 270—275 tys.; Leje 46000—46500 fr. franc. 525—535 tys., franki szwajc. 1.630—1.650 tys.; funty sztrl 40½—41 m.

Złoto: 20 kor. 39—39½ m., 20 fr. 37—38 m., 20 mark. 46—46½ m., 10 rubli 48—48½ m. Srebro: kor. austr. 730—740 tys., 5 kor. 3650—3700 tys., floreny 1800—1850 tys., ruble 3200—3300 tys., kopiejki za rubel 1200—1300 tys.

ZEBRANIA, ODCZYT Y I WYKŁADY.

Małopolskie Towarzystwo Lekarzy weterynaryjnych. Posiedzenie naukowe odbędzie się 24. bm. o godz. 18 w sali Nr. VI. Akademii medycyny weterynaryjnej. Na porządku dziennym: prof. dr. Stanisław Niemczycki: „Z najnowszych badań nad witaminami”.

VIII. Posiedzenie Rady Kas chorych m. Lwowa odbędzie się 21. bm. o godz. 7 wiecz. w sali Kasy chorych m. Lwowa, ul. Brajerowska 1. 8.

Ogólne zebranie kupców i młodzieży handlowej we Lwowie oświadczyło się jednomyślnie za dowodem uzdolnienia w handlu i za przymusowymi granicami kupieckimi.

Zarząd Seminarjum Gospodarczego w Snopkowie (wyższa szkoła gospodarcza żeńska) ogłasza wpisy od dnia 15. czerwca b. r. — Kurs 2-letni. Adres: Lwów. — Snopków — Telefon 188. 5205

Dziś zbiórka na ociemniałe dzieci i reparażantów.

Wpisy na Jednoroczny kurs handlowy żeński Mieczysława Christoia, prof. Państw. Akademii handl. Lwów, Waiowa 25, rozpoczyna się dnia 26. czerwca od 10—12 i od 4—5. Przedłożyć należy metrykę i ostatnie świadectwo szkolne. 5225-3

W Zakładach naukowych im. Zofii Strzałkowskiej (Gimnazjum, Seminarjum, szkoła powszechna) wpisy na rok 1924/5 odbywają się codziennie w godzinach przedpołudniowych. Egzamin na wstępne codziennie, począwszy od 21. b. m. o godz. 8mej rano. 5224-2

Mistrzynie i znawczynie dobrego smaku oraz mody, primadonna operetki lwowskiej, p. Korabianka, występuje w nowej operetce „Dorina” w ozdobnie przystrojonych pantofelkach, które powszechną zwracają uwagę. Pantofelków tych p. Korabianka dostarcza firma Adolfa Koller, pl. Mariacki 5. (wejście przez bramę na prawo). Obuwie luksusowe wiedeńskie i warszawskie w wielkim wyborze. 5218

Zawładamy P. T. Publiczność, że firma J. Scheit, Jagiellońska 12, otrzymała świeży transport obuwia męskiego, damskiego i dzieciennego i sprzedaje takowe po bardzo niższych cenach. 5020-10

Oryginalna pobudka morderstwa.

Lwów, 18 czerwca.

(H) Dwudziestopięcioletni gospodarz Dmyt o Przyszlak żył w ciągłej niezgodzie z Hrynkiem Gałachem, mieszkającym z nim na tem samem obejściu w Putiatyczach. Od sporów przychodziło często do czynnych zniewag, a nawet do krwawych bójek, z których Przyszlak, jako słabszy, wychodził zawsze niemal pokonany.

Z początkiem b. r. nienawiść adwersariuszy bardziej się jeszcze zaostrzyła a Gałach zapowiadał kilkakrotnie Przyszlakowi, że go przy pierwszej lepszej sposobności zabije.

Przyszlak, nie grzeszący zbytnią odwagą, przestraszył się groźbami temi tak bardzo, że postanowił noc spędzić poza swym domem, a mianowicie u mieszkającej opodal matki. Z tego niezadowolona była jednakże żona Przyszlaka, która też

WPISY do prywat. Gimnazjum Humanistycznego (żeńsk. i męsk.) z pełnem prawem Gimn. Państw. Dr. A. Karp-Fuchsowej (Krasickich 18 a) przyjmuje Dyrekcja codz. od 10-12.

Z powodu powiększenia lokalu nauka w gimnazjum męskim i klasie przygotowawczej odbywać się będzie również przedpołudniem. 5156

ORYGINALNE TUTKI MORWITAN

St. Wołoszyńskiego w Krakowie

przedwojennego gatunku

pakowane są obecnie w pudełka bez napisu firmowego na spodniej stronie na co zwracamy taskawą uwagę P. T. Konsumentów.

Do nabycia we wszystkich sklepach tytoniowych. 2573

Z całej Polski.

Zamknięcie zakładów żyrardowskich Z Warszawy donoszą: Wczoraj zamknięto na 2 tygodnie Zakłady Żyrardowskie. Toczą się rokowania z robotnikami o obniżenie płac.

Nowa dyrekcja Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie. Losy miejskiego teatru im. Bogusławskiego w Warszawie zostały ostatecznie dziś przesądzone. Kierownictwo teatru obejmie p. Leon Schiller i Franciszek Siedlecki.

Urząd pocztowy w Niemirowie-Zdroju. Z dniem 21. bm. otwiera się urząd pocztowy pod nazwą „Niemirow-Zdrój” na czas trwania sezonu kąpielowego, tj. aż do dnia 15. września 1924. Zakres działania tego urzędu obejmuje służbę nadawczą i oddawczą w dziale pocztowym.

(m) **Kradzież telefonów kolejowych w Sokolnikach.** Swego czasu stwierdzono brak 26 telefonów kolejowych, które zaginęły po inwazji ukraińskiej na przetrzeźn Turków-Sokolniki. Kontrola dorazna przy dyrekcji lwowskiej wysłała wywiadowców policji, którzy stwierdzili, że 12 telefonów kolejowych znajduje się w tartaku drzewnym w Sokolnikach u firmy „Stopusiany”. Jeden z tych telefonów znajduje się nawet w pałacu hr. Kalinowskiego. Telefony te — jak tłumaczy się poprzedni dyrektor Sternhell — nabył od wojska austriackiego (??) i za nie zapłacił. Jednak żadnych rachunków nie posiada i twierdzi, że odesłał je do Wiednia. Tymczasem dochodzenia wykazują, że telefony te nabył Sternhell od rozmaitych osobników ukraińskich, jak osławionego z procesu Pużappa Komantego Rubla i innych, którzy w większej części pociągali za granicę. Jak się dowiadujemy, zostanie Sternhell pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

KRONIKA.

Proces o „Czerwony Młyn” i „Króla Saula”. Ciekawe światło na nasze stosunki wydawnicze rzuciła onegdajsza rozprawa w tut. sądzie literata i prezesa Związku literatów polskich p. Edwina Jędrkiewicza przeciw Księgarni Polskiej p. Polonieckiego. Wedle skargi, przedstawionej przez mecenasa Blumenfelda imieniem p. Jędrkiewicza, Księgarnia Polska „wbrew wyraźnej umowie dopiero w dwa lata po terminie umówionym wydała „Króla Saula”, znanego zaś dramat „Czerwony Młyn” wogóle dotąd nie wydała. Jako honorarium autorskie za „Króla Saula” ofiarował p. Poloniecki śmiesznie niską sumę 14 franków szw., wobec czego zastępca p. Jędrkiewicza żądał zasądzenia p. Polonieckiego na zapłatę odpowiednio zwaloryzowanego honorarium i na orzeczenie obowiązku wydania „Czerwonego Młyna”. Zastępca Księgarni Polskiej adwokat Janiszewski, nie przecząc faktem skargi, przytoczył imieniem Księgarni, że wedle jej obliczenia i sposobu waloryzacji honorarium autorskie za „Króla Saula” wynosić winno 14 franków, a co do wydania „Czerwonego Młyna”, to Księgarnia Polska, która zawarła istotnie przed dwoma laty umowę, obecnie odmawia temu dziełu wartości literackiej.

Sąd dopuścił dowody, jednak kierownik Księgarni Polskiej Dr. Gottlieb, pomimo doręczonego mu wezwania, na rozprawie się nie jawił, wobec czego sąd nałożył na świadka tego grzywnę i zasądził go na koszt udaremnionej rozprawy.

Wystawa robót ręcznych i rysunków uczennic państwowej szkoły zawodowej żeńskiej we Lwowie zostanie otwarta w piątek, 20. bm., o godzinie 12 i trwać będzie do 22. włącznie. — Wejście od ulicy Zielonej 8. II. p.

P. Mieczysław Kozłowski, złotnik, prosi nas o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z osobnikiem tego samego nazwiska, przytaczanym przed 2 tygodniami w czasie oblawy, o czem pisaliśmy w numerze z dnia 8. czerwca b. r.

Wielki kiermasz wiosenny na doświadczenie wakacyjnych odbędzie się we czwartek tj. 19 bm. o godz. 4-tej na dziedzińcu I. gimnazjum im. Kopernika przy ul. Kabali. Program bardzo

urozmaicony, w razie deszczu zabawa odbędzie się w sali teatrzyku tegoż gimnazjum.

Turniej tenisowy. Dziś pierwszy dzień międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Lwowa na kortach LKT. Pełczyńska 57.

Instalacje elektryczne jako obiekt wystawowy. Jedno z wielkich przedsięwzięć elektrotechnicznych z Gdańska zwróciło się do Zarządu Targów Wschodnich z prośbą o urządzenie na wystawie targowej bezpłatnych instalacji elektrycznych. Jeśli się zważy, że plac wystawowy obejmuje przeszło 240.000 m. kw., projekt tej na amerykańską skalę zakrojonej reklamy będzie jednym z dalszych objawów zapoczątkowanej w zeszłym roku akcji nad gospodarczym zblizeniem Polsko-Gdańskiem. O wzrastającej w tym kierunku tendencji świadczą zresztą liczne zgłoszenia z Gdańska na IV. T. W., przy czem niektóre przedsiębiorstwa ze Stoczni Gdańskiej na czele zamówiły przestrzeń, przekraczającą 100 m. kw. „Danziger Neueste Nachrichten” zapowiadają w tym roku wycieczkę kupców gdańskich na T. W. i wydanie specjalnej broszury, poświęconej Targom Wschodnim.

WYPADKI

(C) **Został przeбит nożem.** Onegdaj o 10 wieczorem przebit nożem tuż koło Hotelu Krakowskiego u wylotu ulicy Piekarskiej Stefan Kowalski, zam. przy ul. Sakramentek 3. Sprawcy napadu niewyśledzeni. Po opatrzeniu Kowalskiego przez Pogotowie ratunkowe, pozostawiono go opiece domowej.

(C) **Marynarkę ukradła** z otwartego mieszkania Katarzyna Hurhal, lat 60, ze Siedlisk pow. Bóbrka, na szkodę Julii Teodor, zam. przy ul. Weteranów 8. Poszkodowana ocenia marynarkę na 30 milionów. Hurhal na stare lata poszła do aresztu.

(C) **Dezterer** Mykułyn Jan z ulicy Źródlanej 30 został schwytany i oddany do aresztu policyjny.

(C) **Oddział do walki z lichwą** znalazł brak cenników w 16 sklepach, przekroczenie taryfy w 2 sklepach spożywczych i 2 restauracjach (tylko 1) i opiewał na 2000 zł dwie nieciche wagi.

Sukces Polski w Radzie Ligi Narodów.

Skargi niemieckie uznano za bezprzedmiotowe.

MANDAT ANGIELSKI NAD IRAKIEM.

Genewa, 18 czerwca. (Tel. G. P.) Na wczorajszym porannym posiedzeniu Rady Ligi Narodów postanowiono odroczyć do następnej sesji sprawę mandatu angielskiego nad Irakiem oraz przekazać międzynarodowemu trybunałowi w Radzie spór w sprawie granicy między Serbią i Albanią.

SPRAWY POLSKIE.

Genewa, 18 czerwca. (Tel. G. P.) Popołudniowe posiedzenie Rady Ligi Narodów było poświęcone sprawie całkowitego sprawom polskim. W sprawie kolonistów niem. po odczytaniu raportu p. Skrzyńskiego wyraża w imieniu rządu polskiego zadowolenie z powodu zakończenia całej tak skomplikowanej sprawy w duchu równowagi i spokoju. Ishi i Bourgois winszują Souza Dantasowi, jako referentowi i delegatowi Skrzyńskiemu z powodu szczęśliwych wyników rozwiązania sprawy. Lord Parmoor zadaje szereg pytań, odnoszących się do zawarcia ugody obecnemu na zebraniu kapitanowi Philmore, który jeździł w tej sprawie do Polski. Stwierdza on, że rząd polski załatwił całą sprawę w duchu największej sprawiedliwości. — Przewodniczący Benesz dziękuje w imieniu Rady Ligi rządowi polskiemu za jego szeroki współudział i załatwienie sprawy w duchu sprawiedliwości i słuszności.

Należy dodać, że Rada Ligi odrzuciła bezwzględnie zażalenie komitetu anulowanych kolonistów, którzy protestowali przeciw zawarciu układu.

Następnie przechodzi Rada Ligi do sprawy nabycia obywatelstwa. Po odczytaniu przez Souza Dantasa raportu cytującego zobowiązania dyrektora Koźmińskiego, a potwierdzone przez min. Zamoyskiego, jak również noty niemieckiej, wskazującej na naruszenie tych zobowiązań, przytacza referent oświadczenie min. Skrzyńskiego, że deklaracja dyrektora Koźmińskiego została dotrzymana przez rząd polski.

Souza komunikuje w końcu, iż otrzymał wiadomość o świeżym wydaleniu Magnusa z Rogowa. Minister Skrzyński potwierdza swoje oświadczenie, poczem wywiązuje się ożywiona dyskusja między nim a lordem Parmoor, który proponuje rezolucję zobowiązującą rząd polski do zakomunikowania Radzie Ligi Narodów rezultatów śledztwa mającego się przeprowadzić przez rząd polski w sprawie wyłączeń. Minister Skrzyński protestuje przeciw tej rezolucji i wykazuje, że wystarcza przyjęty przez niego w imieniu Polski zobowiązanie oraz wskazuje na niedopuszczalność wszelkiej dyskusji w tej sprawie, gdyż oznaczałoby to prowadzenie tego samego procesu równoległe w dwu instancjach. Mówca wskazuje również na niedopuszczalność dyskusji nad zobowiązaniami moralnymi, o których przed zapadnięciem wyroku arbitrażowego nie wolno nikomu wątpić.

Lord Parmoor zgadza się nadać zgłoszonej przez niego rezolucji formę zwykłej deklaracji z wyłączeniem ustępu o zobowiązaniu rządu polskiego do zakomunikowania rezultatów swej ankiety.

Po ponownym przemówieniu p.

W sprawie sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do kraju.

Główny Komitet sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do kraju przesłał nam następującą odczwę:

Wśród pożogi wojny światowej, wśród huku działań, kiedy niedoświadczona śmierć codziennie gasiła dokoła nas setki tysięcy istnień ludzkich, kiedy serca nasze zobojętniały na odgłos dzwonów pogrzebowych — nadeszła do kraju żałobna wieść o śmierci HENRYKA SIENKIEWICZA.

To też wieść ta — powiedzmy szczerze — nie odbiła się w duszy Narodu Polskiego z należytą mocą, nie targnęła sercem naszym z dość głębokim żalem, nie obudziła w myśli naszej pełnej świadomości o poniesionej stracie.

I stało się, że Ten, który Ziemię ojczystą nadewszystko unifikował, który miłość tradycji ojczystej w sercu paru pokoleń niecił, który rozpromieniał dusze nieświadomymi wzorami odwagi i poświęcenia, który nas rozprószonych w jedną bryłę narodową skupiał, ducha narodowego nieustraszenie krzepił, wobec powszechnego o nas zapomnienia sławę imienia polskiego po całej kuli ziemskiej szerzył, a blaskiem geniuszu swojego kładł podwaliny pod dzisiejszą wolną i jednoczącą Ojczyznę, ten Hetman Narodu dotąd na obcej spoczywa ziemi. Zwłoki Jego czasowo przegarnął kościół w Vevey w przyjaźnej nam Szwajcarii.

Ale czas już wielki, aby Sienkiewicz spoczął między nami, w stolicy Rzeczypospolitej, w Warszawie, gdzie większość żywota swego spędził, gdzie tworzył swoje arcydzieła.

Jest to potrzeba serca naszego, sprawa naszego honoru narodowego.

Jako odczucie tej potrzeby powstał w stolicy Główny Komitet pod protek-

toratem Prezydenta Rzeczypospolitej i sprawę miał w swoje ręce.

Po krótkiej dyskusji w sprawie stosunków handlowych w Zagłębiu Saary zamknięto 29 sesję Rady Ligi Narodów.

Złożył Sienkiewicza w prastarej Katedrze Wawelskiej, w świątyni, gdzie ojcowie nasi zanosili dziękczynne modły za wielki akt Konstytucji 3. Maja.

Wierzymy, że duch Sienkiewicza zespoli serca i myśli polskie w jeden wspaniały akord zgody i miłości braterskiej.

Wierzymy, że na wezwanie niniejsze, gdzie tylko rozbrzmiewają dźwięki mowy polskiej, wszędzie powstaną Komitety Miejskowe, przez które uczymy pamięć czynów i zasług wielkiego Polaka, a u trumny Jego zgromadzą się w dniu żałobnej uroczystości przedstawiciele wszystkich warstw Narodu, albowiem wszyscy mamy względem Sienkiewicza wielki dług do spłacenia.

GŁÓWNY KOMITET SPROWADZENIA ZWŁOK HENRYKA SIENKIEWICZA.

Przewodniczący: Marszałek Senatu, Wojciech Trampeczyński.

Członkowie: Marszałek Sejmu Maciej Rataj, Prezes Rady Ministrów Władysław Grabski, Minister Spraw Zagranicznych Marcey Zamoyski, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Bolesław Miłkaszewski, Kardynał Arcybiskup Ks. Aleksander Kakowski, Prezes Akademii Umiejętności Kazimierz Morawski, Prezes Rady Miejskiej Ignacy Baliński, Prezydent miasta Władysław Jabłoński, Henryk Barylski, Stefan Benzel, Kazimierz Fudakowski, Władysław Kiślanski, Jan Kochanowski, Włodzimierz Kozubski, Stanisław Libicki, Jan Modzelewski, Władysław Reymont, Antoni Ponikowski, Antoni Rząd, Julian Adol Świecicki, Antoni Wieniawski, Michał Wrotniecki, Stefan Zeromski.

Budujemy II-gi Dom Techników.

(Ciąg dalszy).

14. P. Tadeusz Karol Gostyński urz. Banku Ziem. na zaproszenie p. St. Germańskiego zakupił 1 udział II. D. T. i zaprasza ze swej strony p. Marię Padłowską, urz. Bku Małopolskiego ul. 3 Maja, P. Władysława Gostyńskiego prof. Seminarjum ul. Sakramentek 4, i p. Schorra właśc. realności przy ul. Wysockiego 5 do zakupu udziałów i jednania udziałowców.

15. P. Izabella Jasłńska urz. Banku Ziemian na zaproszenie p. St. Germańskiego zakupiła 1 udział II. D. T. i zaprasza ze swej strony p. Wilhelmine Müllerównę urz. Banku Ziemian, p. Marię Domiterównę urz. Bku Ziemian i p. Makowską urz. Bku Ziemian do zakupu udziałów i jednania udziałowców.

16. P. Por. Kazimierz Wróblewski 6. Dyw. Taborów ul. na Błonie 72 na zaproszenie p. kpt. Józefa Wacka zakupił 1 udział II. D. T. i zaprasza ze swej strony p. dyr. Trydanowskiego, kierow. drukarni mieszcańskiej przy ul. Łyczakowskiej do zakupu udziałów i jednania udziałowców.

17. P. Adol Kozakiewicz insp. P. P. na zaproszenie p. dr. Torwińskiego zakupił 1 udział II. D. T. i zaprasza ze swej strony ks. Dr. Józefa Palucha prof.

seminarium nauczycielskiego, p. Leona Kajdana kom. P. P. i p. Dr. Bronisława Majewskiego, sekretarza Województwa do zakupu udziałów i jednania udziałowców.

18. P. Inż. Wład. Przybyłowski przyłączając się do akcji „Gazety Porannej” zakupił 1 udział II. D. T. i zaprasza ze swej strony p. Dr. Teodora Rudkowskiego dyr. „Powszechnych domów składowych” na Błoniach Janowskich p. inż. Kazimierza Zuberę ul. Długosza i p. inż. Franciszka Nalepę ul. Traugutta 12, do zakupu udziałów i jednania udziałowców.

Ze sportu.

Jutrzenka (Kraków)—Hasmonea odbędzie zawody w pilce nożnej 19. bm. o godz. 5.30 popł na boisku Hasmonei.

O mistrzostwo Lwowa. Dziś pierwszy dzień międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Lwowa na kortach L. K. T., Pelczyńska 57.

„Lechia” — „Czarni”. Zawody drużyn odbędą się 19. b. m. o godz. 5.30 w Parku I. L. K. S. „Czarni”.

„Wisła” — „Czarni” odbędzie zawody 22. bm. w Parku I. L. K. S. „Czarni”. — „Wisła” przyjedzie do Lwowa w najlepszym składzie.

Bank Polski, czy Bank p. Karpińskiego?

Warszawa, 18. czerwca. (X). — „Kurier Poranny”, oraz „Robotnik” przy omawianiu przebiegu wczorajszego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Banku Polskiego nie szczędzą krytycznych uwag pod adresem techniki zebrania. „Kurier” twierdzi, że w myśl odnośnych artykułów zebranie wogóle było nieważne, należało bowiem termin jego ze względu na to, iż na zebraniu w dniu 16. bm. nie było większości zwoląć dopiero 14 dni po 16. czerwca. Tymczasem zwołano zgromadzenie zaraz na dzień następny. „Robotnik” i „Kurier” podają dalej, iż akcjonariusze z powodu niezwykle złej akustyki sali, w której odbywało się zgromadzenie, wogóle nie wiedzieli o co chodzi i głosowali na ślepo. „Robotnik” stwierdza, że kiedy po przyjęciu poprawek do art. 18 i 19 jeden z akcjonariuszy zaproponował odłożenie wyborów uzupełniających z tego powodu, by mogli w nich wziąć udział ci, którzy obecnie na podstawie zmian owych uzyskali prawo głosu, prezes rady nadzorczej Banku Polskiego p. Karpiński oświadczył, że wybory muszą się odbyć, bo są na porządku dziennym.

„Na usługach sztabu polskiego”.

Z Mińska donoszą: Wyższy trybunał Białorusi Sow. ogłosił wyrok w głośnej sprawie antysowieckiej organizacji szpiegowskiej, która — wedle twierdzenia aktu oskarżenia, rzekomo miała być na usługach sztabu polskiego. Skazano 7 podświadnych na karę śmierci (rozstrzelanie), bez zastosowania amnestii, dwóch małoletnich skazano na dożywotnie więzienie, a resztę na długoterminowe więzienie.

Równocześnie gubernialny trybunał w Winnicy skazał na rozstrzelanie niejakiego Riguleńkę za przeprowadzenie pracy szpiegowskiej na polecenie defenzywy polskiej.

OGŁOSZENIA.

Posady i prace

MŁODY, energiczny, kilkuletni samodziśny sekretarz gminny (izr.), posiadający doskonałe referencje, poszukuje posady w poważniejszej firmie, jako korespondent polsko-niemiecki. Dokładne oferty do administracji „Porannej” pod „Zdolny korespondent”.

5198

PO CENACH FABRYCZNYCH

JÓZEF SCHUSTER, Lwów, Rutowskiego 10.
POŚCIEL, DYWANY, DEKORACJE — w największym wyborze

CZĘŚCIOWA WYSPRZEDAŻ MEBLI

z najlepszych wiedeńskich fabryk.
Przeróbki kołder i materaców.

ASYSTENT FARMACJI poszukuje posady. Apteka obwodowa (górna) „dla asystenta”, Brzeżany. 5199

MASZYNISTA MONTER maszyn parowych poszukuje posady w tartaku lub miynie. Zgłoszenia pisemne „Remont”, Biuro Brücka, Kościuszki. 5211-2

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ. Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361, umieszcza kwalifikowane siły nauczycielskie na wakacje i rocznie, Francuski, bonv Polki, pielęgniarki niemowląt. Oficjalistów, urzędników rolnych, lasowych. Kucharzy, kucharki, pokojowe, służące, klucznice, służbę wszystkich zawodów. 5172-3

STARSZA OSOBA poszukuje posady do gospodarstwa wiejskiego, umie gotować, wymagania skromne. Z. Bulgiewicz, ul. Lwowskich Dzieci 12, parter we Lwowie. 5159-3

SPRZEDAWCZYNI dla Biura dzienników i ogłoszeń oraz sprzedaży materiałów pisemnych, żurnali, kroji i t. p. potrzebna zaraz. Relektuje się tylko na siłę fachową, inteligentną i samodzielną. Wynagrodzenie stałe i procentowe. Zgłaszać się z referencjami do Tow. „Ruch” S. A. we Lwowie, Zielona 6, II. p. 9—2 przed poł. 5219-2

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL SKLEPOWY, 4 pokoje duże przy pl. Halickim zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia: Informator, Kopernika 22, Tel. 446. 5197-3

POSZUKUJE dwa pokoje, kuchnia, możliwość z komfortem. Warunki proste pod „Solidny” do Biura Brücka, Kościuszki. 5212-2

DWA POKOJE, łyża i kuchnia z komfortem naprzeciw Politechniki do zamiany na 4—5 pokoi z kuchnią i komfortem w odleglejszej dzielnicy. Zgłoszenia pod „Zamiana P.” do Administr. 5108-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

KONIA karogniadego 5-letniego sprzedam. Wiadomość: pl. Bernardyński 5, u dozorczy. 5206

POSZUKUJE kupna większego domu we Lwowie do kwoty 5.000 dolarów, gotówka natychmiast płatnej. Poważne zgłoszenia natychmiast do Administracji „Gazety Porannej” pod L. T. 1924. 5162-5

ORKIESTROFA SZAF nowa, znakomita do kina, Towarzystw, nadająca się wszędzie sprzedam. Pańska 21, Hanak. 5149-3

LATARNIE powozowe sprzedam tanio. „Lumen” Lwów, pl. Mariacki 4. 5099-5

SEKRETARZYK antyczny prawdziwy, najstarszy Biedermeyer, przepiękny okaz świeżo odnowiony okazynie do nabycia. Zgłoszenia Adm. „Gazety Porannej” Podwale 3 od 10—11. 2737

Nauka i wychowanie

WPISY na rok 1924/1925 do 4-ech klas ludowych i szkoły freblowskiej Heleny Makowieckiej ul. Na Bajkach 27 (róg Listopada) dnia 21. i 22. czerwca od godz. 10—12 i 3—6-tej. — Jednocześnie wystawa prac dzieciennych 5180

WPISY na: 1) 1-roczy kurs handlowy (oddział żeński i męski) dla młodzieży; 2) 6-miesięczny kurs handlowy dla dorosłych (rauny wzgl. wieczorny) przyjmują od 15 czerwca Kone. przez Ministerstwo W. i O. P. Kursy Handlowe Z. Olszowskiego, Lwów, Karkowa 38. Podręczniki z biblioteki szkolnej. Godziny dla stron 10—12 i od 4—6-tej. 5112-5

NAUKA PISANIA NA MASZYNACH RÓŻNYCH SYSTEMÓW. Dokładne wyuczenie pod fachowem kierownictwem. Wpisy w miarę miejsc wolnych. Ecole Reforme, Pańska 14. 5057-12

WPISY na kursa maturalne gimnazjalne i seminarjalne, rozpoczynające się we wrześniu, przyjmuje do 5. lipca Instytut „Ecole Reforme” Lwów Pańska 14. Na szczegółowy bezpłatny prospekt dołączyć znaczek pocztowy. 5057-12

WAKACYJNY KURS KROJU i szycia. Pracownia Rozalii Bourdon. Lwów, Rutowskiego 8. 4785-8

WAKACYJNY kurs kroju i szycia rozpoczynam od 1. lipca do 15. sierpnia „Jolanda” Staszcza 8 boczna Chorażczyzny. 5170-7

WAKACYJNY KURS KROJU i szycia. Pracownia Rozalii Bourdon. Lwów, Rutowskiego 8. 5222-8

W gimnazjum im. Marszałka Badeniego w Radziechowie z prawem publiczności będą wolne od 1. września 1924 następujące posady nauczycielskie:

1. Nauczyciela języka francuskiego,
2. Nauczyciela gymnastyki.

O te posady ubiegać się mogą w pierwszym rzędzie s.ły kwalifikowane z egzaminem nauczycielskim. Płaca wedle norm rządowych. Mieszkania zapewnione.

Podania z dołączeniem curriculum vitae i odpisami uwierzytelnionymi egzaminu nauczycielskiego względnie studjów ukończonych w terminie do 31. lipca 1924 należy przysyłać do Dykcji.

Zarząd prywatnego gimnazjum w Radziechowie. 5204

Różnaitz

„GDANSK”, Fabryka szczotek w Przemysłu, unieważnia wszelkie pełnomocnictwa, dane naszemu zastępcy p. M. Risplerowi. 5200

UNIEWAŻNIAM kartę odroczenia na nazwisko Joachim Henryk Flachs, wydana przez P. K. U. Lwów—miasto. 5220

Hotel w Wiedniu z domem, koncesja, 30 pokoi, nowo odrestaurowany i urządzony z wolnem pomieszkaniem natychmiast do objęcia **sprzedam.**

Wiadomość w Dykcji Zheresien-Kina, Wiedeń, Mariahilfers rasse 70, Tel. 35-5-19 W godzinach między 7 a 9 wieczór, pod „25 000 dolarów”. 5208

Pucha Rowery

już nadeszły **JAROS ROSENMAN** do firmy Lwów, Akademicka 26, Telef. 1961. 5214

Two Ubezpieczeń poszukuje współpracownika z gruntowną znajomością działu ubezpieczeń rzeczowych elementarnych i znajomości buchalterji. Ofertę sub „Ubezpieczeniowiec”. „Reklama Prasowa”, Chorażczyzny 7. 5227

Choroby płucne są uleczalne.

Po wielokrotnych próbach doszł lekarze do wniosku, że „Fagosol” leczy choroby płucne. „FAGOSOL” zalecany przez powagi lekarskie, leczy Bronchit, Gruźlicę, Kaszel, Astmę i Kóklusz. Skład gówny: HENRYK FUKS. Warszawa, Żorawia 4-a. Zadać w aptekach i składach aptecznych. 4961-8

Piękność kobieca

jest tylko wówczas skończona, gdy twarz i ręce mają piękną białą aksamitną młodzieńczą wygląd. Zalety te osiąga się przez codienne użycie

mydła Księdza Kneippa.



Zadać wszędzie! Prawdziwe tylko z podpisem: B. Włodarski, Generalne Przedstawicielstwo: 4645

Dom Handlowy „Korona”, Warszawa, Marszałkowska 139

Przemysł Drzewny „STRUG” Spółka Akc. w Zakopanem.

ogłasza, iż wobec nierozebrania wszystkich akcji nowej III. emisji w terminie od dnia 1. maja do 15. czerwca b. r. rozpisuje w myśl postanowienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu, z dnia 29. marca b. r. O. Sp. 668 Spr. Nr. 723

dodatkowy 15-dniowy termin subskrypcji

na III. emisję, a mianowicie od dnia 18. czerwca do dnia 2. lipca 1924 włącznie na tych samych warunkach, jak w ogłoszeniu „Monitora Polskiego” z dnia 6. maja 1924 r. nr. 104. str. 8.

Na wypadek niewyżysłania prawa poboru w powyższym ostatnim terminie, dokona Rada Zawiadowcza repartycji, według swego uznania i określi ku s emisyjny, który jednak nie m.że być niższy od ceny emisyjnej (dwie nowe akcje III. emisji po 0-80 Zł. za sztukę na jedną akcję dawniejszych emisji).

Zgłoszenia na subskrypcję przy mują: 5203

Ziemski Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i wszystkie jego Oddziały, a w szczególności jego Oddziały w Krakowie, w Zakopanem i w Warszawie.

Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział Grudziądzki w Grudziądzu. Biura Zarządu Spółki Akc. „STRUG” w Zakopanem i w Grudziądzu.

„SZCZUTEK”

Jedyny w Polsce tygodnik polityczno-satyryczny na poziomie wielkoeuropejskim. Wszystkie ilustracje w kolorach, wykonywane przez najwybitniejszych karykaturzystów polskich.

Stale współpracownictwo najlepszych sił literackich.

Humor! — Satyra! — Aktualność!

Numer pojedynczy 50 groszy. — Prenumerata kwartalna 6 zł.

Redakcja i Administracja: Lwów, Podwale 3. 5192

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pier-

wszel strone 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamieszczone o 30% drożej. — Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru umieszczane 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową **Prenumerata** miesięczna 3 zł. 95 gr. (7,100.000 marek). — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 17 gr. (7,500.000 marek). — Za granicą 5 zł. 55 gr. (10,000.000 marek)